

MIGAWKI

Z OBOZU

WEDROWNEGO

Zbiórka Szkota
Gminna. Szkoła Nr. 4
Gniezno.



UCZESTNICY OBOZU

KRONVİKA



PIENINY 77

27.VI.1977r.

poniedziałek

Dzisiejszy dzień minął w pociągu i autobusie. Mimo zmęczenia radośnie powitaliśmy Kraków, z jego zabytkami i atrakcyjnym wawelskim smokiem. Potem przydział kwater w Tyłmanowej i zasłużony odpoczynek po wyczerpującej jeździe.





KRAKÓW - RYNEK



KRAKÓW

**POMNIK
GRUNWALDZKI**

28. VI. 1977 r.

wtorek

Wtorkowy dzień poświęcony był poznaniu pobliskiego miasteczka Krościenka. Naszym zadaniem było zapoznanie się z historią tego miasta. Zwiedziliśmy także muzeum przyrodnicze Pienin'skiego Parku Narodowego. Oglądaliśmy tam piękne skały flory i fauny. Po południu wróciliśmy na kwatery i tak minął dzień.



Wieparzystki



29. VI. 1977 r.

Środa

Środa to dzień wyprawy na Trzy Korony. Ze szczytu
oglądaliśmy przepiękne wprost widoki. Pola, domki,
las. Wszystko to składało się w harmonijną całość.
Zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy późnym popołudniem
na kwatery.







"Trzy Korony"

30.IV.1977 r.

czwartek

Woda popsuła wszystkie plany. Zamiast pracy
potocznej przeprowadziliśmy wywiady w szkolicy.
Potem ćwiczyliśmy śpiewanie piosenek na ognisko.
Dzień minął pod znakiem niepogody.



NIE DEPTAJ
PO
ZMIJACH



GRZECHOTNICE



NA SZLAKU

1.07.1977 r.

piątek

Dzisiejszy dzień poświęciliśmy na zwiedzenie Szczawnicy. W Szczawnicy znajduje się wiele pijalni wód (Jan, Magdalena, Hlanečka), a także ciekawe muzeum, które bliżej poznaliśmy. W godzinach wieczornych odbyło się ognisko, które umiejscowiliśmy nad Dunajcem.





Sport

KARORRA



PRZEŁOM DUNAJCA



PRZEŁOM DUNAJCA

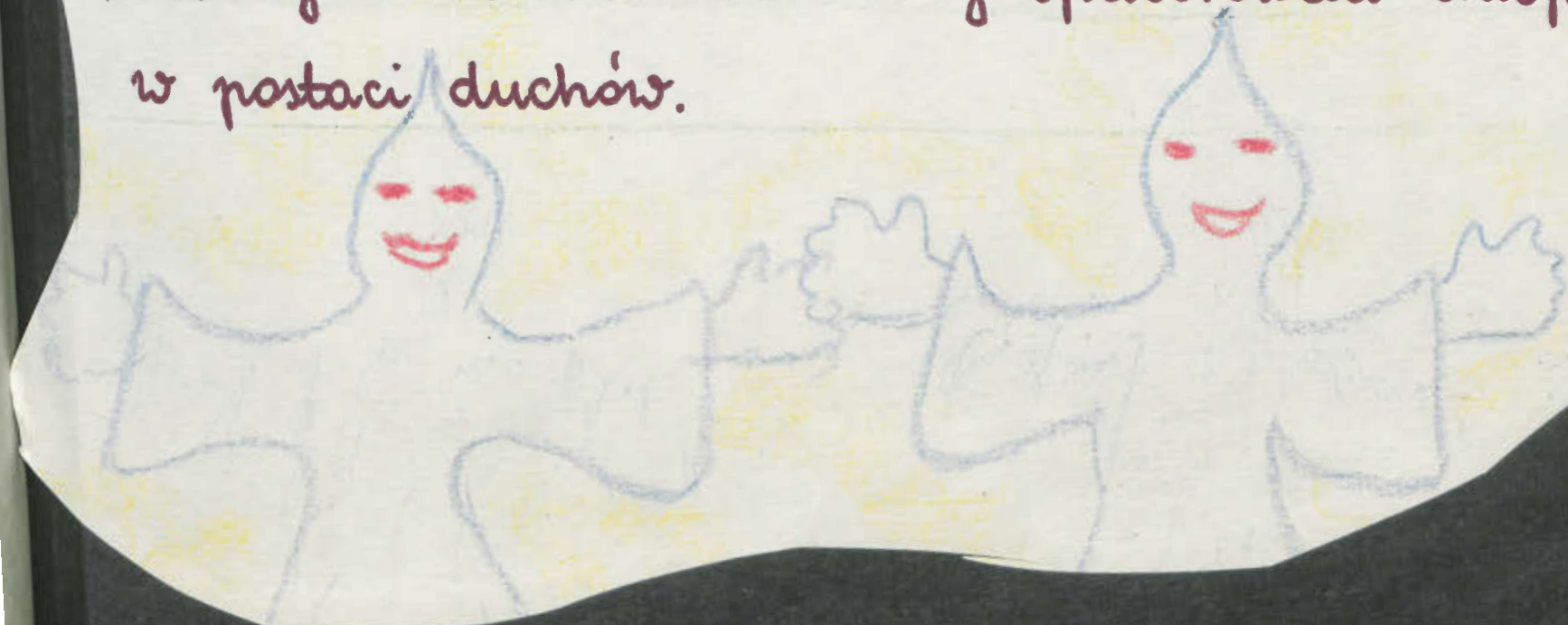


Bie dronki

3.07.1977 r.

niedziela

Niedziela - dzień odpoczynku. Jedni nad Dunajec, drudzy na poziomki. Potem obiad w Tyłmanowej, a wieczorem ognisko, chyba najlepsze ze wszystkich, bo urozmaicone wesółymi skeczami. W nocy spacerowali chłopacy w postaci duchów.



4.07.1977 r.

poniedziałek

zisiaj pojechaliśmy na sianokosy do Krośnicy.

Była to nasza praca społeczna, która zresztą przydała się góralom. Do domu pojechaliśmy traktorem, wmiechaliśmy i wypoczęliśmy, ale czekała nas jeszcze zielona noc



5.07.1977 r.

wtorek

Dzisiaj zakończył się nasz pobyt w Tyłmanowej. Wyjeżdżamy do Nowego Sącza. Odległość dzielącą Nowy Sącz od Tyłmanowej pokonujemy autobusem. Po przyjeździe rozlokowaliśmy się na kwaterach. Zjedliśmy obiad. Po nim poszliśmy do kina na film produkcji NRD zatytułowany „Dyl Sowizdrzał”. Po powrocie z kina zjedliśmy kolację i poszliśmy spać.

KONKURS RYSUNKOWY

NOWY SĄCZ





NOWY SA CZ · RYNEK

6.07.1977r.

eroda

Dzisiejszy dzień poświęciliśmy na zwiedzenie Nowego Sącza. Do ciekawych obiektów należało Muzeum Okręgowe zawierające ciekawe zbiory ikon, a także małą ekspozycję obrazów miejscowego malarza Bolesława Barbackiego. Odwiedziliśmy miejscowy park etnograficzny, gdzie znajdują się stare chaty z okolic Nowego Sącza wraz z wyposażeniem.



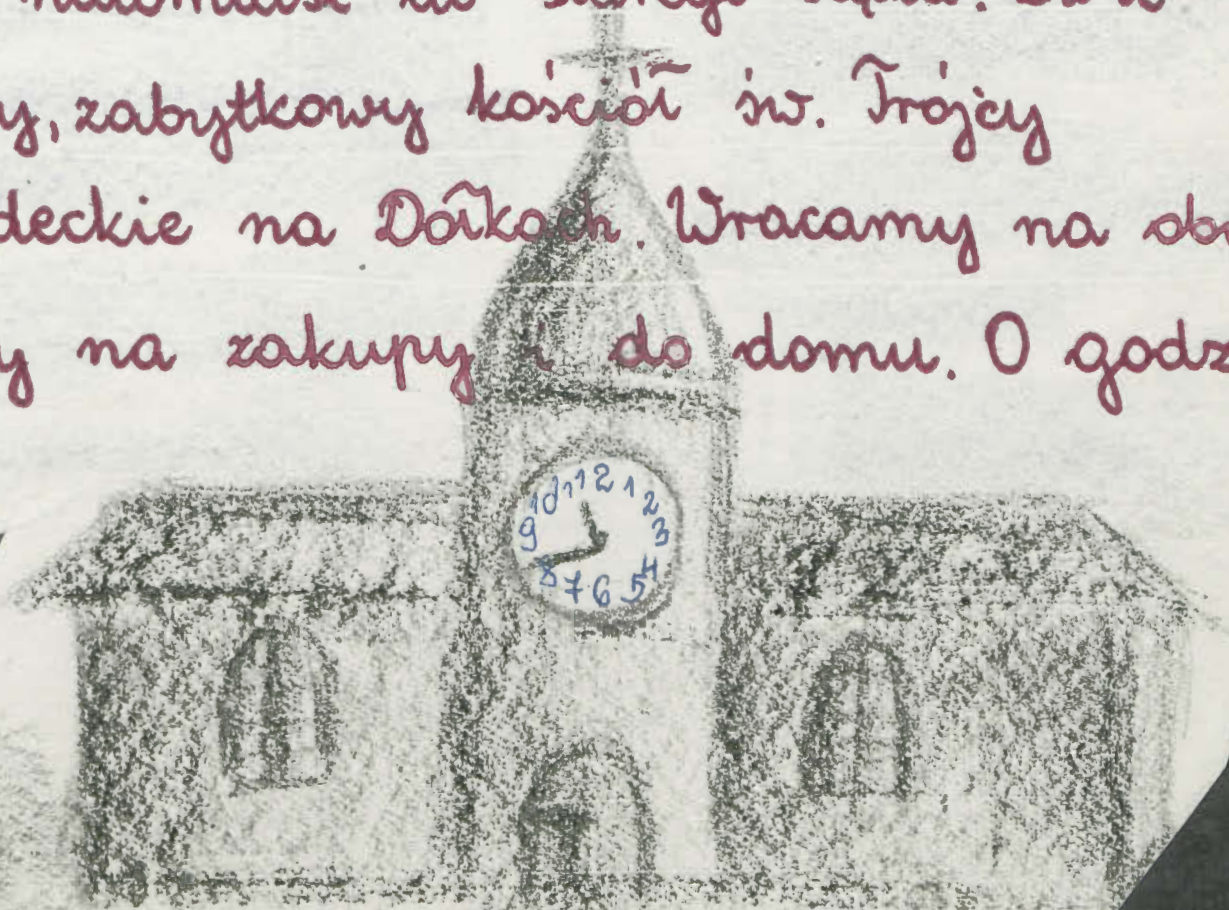
SKANSEN



SKANSEN

7.07.1977 r.

Od rana leje deszcz, nie możemy iść na wycieczkę w góry. Jedziemy natomiast do starego sąsra. Zwiedzamy tam piękny, zabytkowy kościół św. Trójcy i Muzeum Starosądeckie na Dołkach. Wracamy na obiad później czas wolny na zakupy i do domu. O godz. 20 kolacja.



ostatnia wycieczka to wejście na Rosochatkę. Idziemy przez
Murzeń i Jodłową Górę. Prowadzi nas Mariusz. Myli on jednak
drogę i 2 razy błądzimy. Skakając po pniach i tonąc w błocie,
niepodobni do ludzi docieramy jednak jakoś na szczyt.
Nie schodzimy jednak jak zwykle, ale zjeżdżamy. Nasze obu-
wie (jeżeli tak można nazwać to, co mamy na nogach) służy
jako narci - Tyżiwy. Po pięknych popisach sportowych dochodzi-
my w końcu do drogi. Stamtąd dojście do przystanku auto-
busowego i na kółkach wracamy do Nowego Sącza. Idąc na
obiad boimy się, aby ktoś nie zemdlał na nasz widok. Tym
razem obyło się jednak bez wypadku. Po obiedzie lody,





DYPLOM

dla

Obozowi Wzrostowego

"Pieniny 77"

za zajęcie

I miejsca

w konkursie w dziedzinie obozów
wzrostowych zupa Gniezno.

Przewodniczący
Komisji Konkursowej
hm PL Z. Wisniewski



Komendant Zupa
hm Marceja Kaszyński